



## Relacja pomiędzy świeckością i konsekracją Wyzwanie Świeckich Instytutów. Papież Franciszek (02/02/22)

(W miesiącach przygotowania Zgromadzenia Generalnego Instytutów Świeckich degli Istituti Secolari) Chciałbym zaprosić was, zwłaszcza w najbliższych miesiącach, do szczególnego przyzywania Ducha Świętego, aby odnowił w każdym członku instytutu świeckiego siłę twórczą i profetyczną, która uczyniła z nich tak wielki dar dla Kościoła przed Soborem Watykańskim II i po nim.

Relacja między świeckością a konsekracją stanowi wielkie wyzwanie; jesteście wezwani do utrzymania w jedność tych dwóch aspektów waszego powołania. Rzeczywiście z powodu waszej konsekracji łatwo jest was przyrównać do zakonników, ale chciałbym, aby wyróżniało was wasze początkowe prorocтво, a zwłaszcza charakter chrzcielny, który cechuje świeckie instytuty. Bądźcie ożywieni, drodzy członkowie instytutów świeckich, pragnieniem przeżywania „świętej świeckości”, ponieważ jesteście instytutem świeckim. Jesteście jednym z najstarszych charyzmatów i Kościół zawsze będzie was potrzebował. Nie należy jednak mylić waszej konsekracji z życiem zakonnym. To właśnie chrzest stanowi pierwszą i najbardziej radykalną formę konsekracji.

W starożytnej grece kościelnej zwyczajem było nazywanie ochrzczonych wiernych „świętymi”. Zarówno grecki termin *hagios*, jak i łaciński termin *sanctus* odnoszą się nie tyle do tego, co jest „dobre” samo w sobie, ale do tego, co „należy do Boga”. Święty Paweł mówi o chrześcijanach z Koryntu jako o *hagioi*, pomimo wszczyniania przez nich niepokojów i kłótni, aby wskazać nie na jakąś ludzką formę doskonałości, ale na przynależność do Chrystusa. Teraz, przez chrzest, należymy do Niego. Jesteśmy zakorzenieni w wiecznej komunii z Bogiem i między sobą. To nieodwracalne zjednoczenie jest korzeniem wszelkiej świętości, a także siłą, która oddziela nas od światowości. Tak więc to właśnie chrzest stanowi pierwszą i najbardziej radykalną formę konsekracji.

Z drugiej strony – śluby są pieczęcią waszego zaangażowania w sprawy Królestwa. I właśnie to niepodzielne oddanie się Królestwu pozwala wam odkryć pierwotne powołanie świata, jego bycie w służbie drogi uświęcenia człowieka. Specyfika charyzmatu instytutów świeckich wzywa was do radykalizmu, a jednocześnie do wolności i kreatywności, abyście mogli przyjąć od Ducha Świętego najbardziej odpowiedni sposób przeżywania waszego chrześcijańskiego świadectwa. Jesteście instytutami, ale nigdy się nie zinstytucjonalizujcie!

Świeckość, wasz charakterystyczny rys, wskazuje na precyzyjny ewangeliczny sposób bycia obecnym w Kościele i w świecie: jako ziarno, zaczyn. Czasami w odniesieniu do członków instytutów świeckich używa się słowa „anonimowi”. Wolę mówić, że jesteście ukryci wewnątrz rzeczywistości, tak jak ziarno w ziemi i drożdże w cieście. I nie można powiedzieć, że ziarno czy drożdże są anonimowe. Ziarno jest przesłanką, zapowiedzią życia, drożdże są podstawowym składnikiem, aby chleb miał zapach. Dlatego zachęcam was do pogłębienia znaczenia i sposobu waszej obecności w świecie oraz do odnowienia w waszej konsekracji piękna i pragnienia uczestniczenia w przemianie rzeczywistości.

Trzeba zrobić nowy krok. Pierwotnie zdecydowaliście się „wyjść z zakrycia”, aby nieść Jezusa światu. Dzisiaj ruch wychodzenia na zewnątrz musi być uzupełniony przez zaangażowanie w uobecnianie świata (nie światowości!) w Kościele. Wiele pytań egzystencjalnych trafiło z opóźnieniem na biurka biskupów i teologów. Wiele zmian przeżyliście z wyprzedzeniem. Ale wasze doświadczenie nie wzbogaciło jeszcze wystarczająco Kościoła. Ruch prorocтва, który jest dzisiaj wezwaniem dla was, jest następnym krokiem po waszych narodzinach. Nie oznacza to powrotu do zakrycia, ale bycie „antenami odbiorczymi, które przekazują komunikaty”. Chętnie powtarzam: „jesteście jak anteny gotowe do wychwytywania ziaren nowości wzbudzonych przez Ducha Świętego i możecie pomóc wspólnocie kościelnej przyjąć to spojrzenie dobra i znaleźć nowe i odważne sposoby dotarcia do wszystkich”.

W encyklice *Fratelli tutti* przypominałem, że degradacja społeczna i ekologiczna, jakiej doświadcza dzisiejszy świat (por. rozdz. I), jest także konsekwencją niewłaściwego sposobu przeżywania religijności (por. rozdz. II). To właśnie Pan Jezus podkreśla w przypowieści o dobrym Samarytaninie, w której nie piętnuje niegodziwości zbójców i świata, ale pewną mentalność religijną, która jest autoreferencyjna i zamknięta, oderwana i obojętna. Myślę o was jako o antidotum na to. Świeckość konsekrowana jest proroczym znakiem, który wzywa do objawiania miłości Ojca bardziej życiem niż słowami, do ukazywania jej codziennie na drogach całego świata. Dziś jest czas nie tyle na perswadyjące i przekonywające przemówienia, co przede wszystkim na dawanie świadectwa, bo o ile apologia dzieli, o tyle piękno życia pociąga. Bądźcie świadkami, którzy przyciągają!

Świeckość konsekrowana jest wezwana do wdrażania w życie ewangelicznych obrazów zaczynu i soli. Bądźcie zaczynem prawdy, dobra i piękna, powodując procesy dojrzewania w komunii z braćmi i siostrami żyjącymi wokół was, ponieważ tylko poprzez braterstwo można pokonać wirusa indywidualizmu (por. *Fratelli tutti*, 105). I bądźcie solą, która daje smak, bo bez smaku, pragnienia i zachwyty, życie pozostaje mdłe, a inicjatywy jałowe. Pomoże wam to przypomnieć sobie, jak bliskość i zażyłość były dźwigniami waszej wiarygodności, a profesjonalizm dawał wam „ewangeliczny autorytet” w środowiskach pracy.

Proszę was dzisiaj, abyście odnowili tego ducha zapowiadania, wyprzedzania drogi Kościoła, abyście byli strażnikami patrzącymi w górę i przed siebie, ze słowem Bożym w waszych sercach i miłością do braci w waszych rękach. Jesteście na świecie, aby dać świadectwo, że jest on kochany i błogosławiony przez Boga. Jesteście konsekrowani dla świata czekającego na wasze świadectwo wolności, która daje radość, która karmi nadzieję, która przygotowuje przyszłość. Za to wam dziękuję i z serca błogosławie, prosząc was o dalszą modlitwę za mnie.



## U źródeł św. Franciszka Salezego

Ks. Bosko inspirował się św. Franciszkiem Salezycznym, uznając go mistrzem prostej duchowości, bo zasadniczej,

ludowej, bo otwartej na wszystkich, przyjemnej, bo pełnej ludzkich wartości i dlatego szczególnie przydatnej w wychowawczym działaniu. W swoim fundamentalnym dziele (*Traktat o Bożej miłości czy Teotym*) święty biskup z Genewy mówi o „ekstazie”. To słowo nie wskazuje na nadzwyczajne fenomeny duchowe, ale bardziej, według etymologii pojęcia, na wyjście z siebie i ukierunkowanie się na drugiego; jest to doświadczenie kogoś, kto pozwala się przyciągnąć, przekonać i zdobyć przez Boga, wchodząc coraz bardziej w Jego misterium.

Dla św. Franciszka Salezego są trzy formy ekstazy:

– *ekstaza rozumowa*: zachwyty nad tym, Kim jest Bóg, ale także nad cudownością wielkich dzieł, których dokonał w stworzeniu i do tej pory czyni w ludziach i w historii ludzi; jest to spojrzenie, które dojrzewa, jeśli się przykłada do rozważania Słowa: bo to Słowo otwiera oczy i sprawia, że patrzy się na rzeczy oczami samego Boga;

– *ekstaza uczuciowa*: to osobiste doświadczenia miłości Boga do nas, przez co rośnie pragnienie odpowiedzenia na nią i czerpania z niej, stajemy się dyspozycyjnymi oddania zdolności i życia dla Jego chwały i sprawy Królestwa; zakłada stałe czuwanie, oczyszczanie serca, praktykowanie modlitwy;

– *ekstaza działania i życia*: dla św. Franciszka Salezego jest ukoronowaniem dwóch poprzednich, bo ta rozumowa mogłaby się przerodzić w czystą spekulację, a ta uczuciowa w proste uczucie. Natomiast ekstaza działania ukazuje szczodrobliwą i darmość, które mogą pochodzić jedynie od Boga, co się przemienia w konkretne i dynamiczne poświęcenie dla dobra osób i różnych form miłości.

Rodzina Salezjańska, w ponownym odczytaniu ks. Bosko Założyciela, przetłumaczyła wymagania duchowości i mistyki św. Franciszka Salezego na proste i angażujące sformułowanie: *duchowość codzienności*.

*(Carta d'Identità de la Famiglia Salesiana, art. 27)*

## SSK INFO

### Poświęcenie świata Niepokalanemu Sercu Maryi

Papież Franciszek zaprosił całą kościelną wspólnotę do głębokiej i intensywnej modlitwy o pokój, poświęcając świat Niepokalanemu Sercu Maryi. Modlitwa wszystkich członków gałęzi Rodziny Salezjańskiej towarzyszy czynom solidarności z naszymi braćmi i siostrami w rejonach wojny.

Nie ustają konflikty między narodami. Inwazja Ukrainy, zdecydowana przez rosyjskie władze, promując wojnę o nieobliczalnych skutkach, jak już to widać, jest absurdem, a wręcz świętokradztwem, według słów Papieża. Za tymi decyzjami ukrywa się tajemnica ludzkiej nieprawości, osobistego grzechu i grzechu strukturalnego. „Przegraliśmy drogę pokoju... woleliśmy zignorować Boga... staliśmy się obojętnymi na wszystkich i wszystko, również na nas samych... Wybacz nam Panie”.

W naszej nędzy „zwracamy się do Ciebie, Maryjo... Królowo ludzkiej rodziny..., Królowo pokoju...”. „Zawieramy i poświęcamy Twojemu Niepokalanemu Sercu Kościół, całą ludzkość, szczególnie Rosję i Ukrainę, i nas samych... Otwórz, Matko, drzwi historii Księciu Pokoju”.

Intensywnie módlmy się o pokój, rozwijając w nas samych i w środowiskach, w których się znajdujemy najlepsze warunki dla pokoju..

### Otwarcie procesu Akash Bashir, byłego wychowanka Ks. Bosko

15 marca 2022, w parafii św. Jana w Lahore (Pakistan), otwarty został proces diecezjalny Sługi Bożego Akash Bashir, byłego wychowanka Ks. Bosko, pierwszego obywatela pakistańskiego w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym. 7 lat temu, młody Akash Bashir poświęcił się, aby uniemożliwić samobójczy atak by dokonać masakry w protestanckim kościele.

Akash miał 20 lat, był wychowankiem Szkoły Technicznej Księdza Bosko, stał się wolontariuszem bezpieczeństwa. Celebracji Eucharystii przewodniczył arcybiskup z Lahore, obecni byli wszyscy biskupi z tego kraju, kapłani z parafii, przedstawiciele zakonów, byli wychowankowie salezjańscy, młodzi z Instytutu Księdza Bosko, setki wiernych.

Celebracja daru Boga, który się objawił w męczeństwie Akasha, dwudziestolatka, który pokazał całemu światu siłę służby i nieocenioną wartość wiary.